

Wojciech Włodarkiewicz
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Województwo stanisławowskie w przededniu wybuchu II wojny światowej oraz w czasie kampanii polskiej 1939 r.

Ocena bazy źródłowej i stanu badań

Skromna i rozproszona jest baza źródłowa, niezbędna do analizy sytuacji politycznej, militarnej, ekonomicznej oraz narodowościowej w województwie stanisławowskim w miesiącach bezpośrednio poprzedzających kampanię polską 1939 r. oraz w jej trakcie. Przydatne do badań dokumenty znajdują się w Archiwum Akt Nowych, lecz zespół Urzędu Wojewódzkiego Stanisławowskiego ma charakter szczytkowy – obejmuje zaledwie 28 jednostek archiwalnych i 0,15 mb akt, zawierających sprawozdania sytuacyjne i meldunki o ruchu społeczno-politycznym, zawodowym, narodowościowym, stanie bezpieczeństwa, sytuacji gospodarczej, osobach podejrzanych o prowadzenie działalności przeciwko państwu polskiemu – głównie członkach i sympatykach Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (dalej: OUN) oraz Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy (dalej: KPZU), wysiedlonych, aresztowanych i osadzonych w obozie (miejscu odosobnienia) w Berezie Kartuskiej¹. Jeszcze skromniejszy jest zespół Wojewódzkiej Komendy Policji Państwowej (dalej: PP) w Stanisławowie. Z innych placówek krajowych należy wymienić Centralne Archiwum Wojskowe, w którym do badań tego tematu, m.in. przydatne są zespoły Samodzielnego Referatu Informacyjnego Dowództwa Okręgu Korpusu nr VI (również o bardzo skromnej objętości) i 11 Karpackiej Dywizji Piechoty oraz Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie, posiadające materiały wytworzone przez Korpus Ochrony Pogranicza i Straż Graniczną z badanego terenu.

Z tych powodów zasoby Państwowego Archiwum Obwodu Iwano-Frankowskiego (*Derżawnyj Archiw Iwano-Frankiwśkoji Oblasti*) są niezbędne do prowadzenia badań z uwagi na zawartość zgromadzonych w nim dokumentów aktowych, ukazujących różne aspekty funkcjonowania województwa stanisławowskiego. Zostały one wytworzone przez Urząd Wojewódzki w Stanisławowie² (dalej: UWS), podległe starostwa, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (dalej: MSW) – otrzymywane pisma, oraz szereg organów i instytucji, które działały na obszarze województwa lub też współpracowały w różnych obszarach. Szczególnie przydatny do badań uprzednio zdefiniowanego obszaru ba-

¹ *Archiwum Akt Nowych. Informator o zasobie archiwalnym*, t. 1, oprac. E. Kołodziej, współpraca W. Bieńkowska, B. Nowożytny, Warszawa 2009, s. 23.

² Bardzo przydatne są m.in. sprawozdania ze stanu bezpieczeństwa województwa stanisławowskiego o objętości najczęściej kilkunastu kartek maszynopisu wraz z załącznikami w formie tabel.

dawczego jest bardzo obszerny fond (zespół) nr 2 „Stanisławskoje Wojewodskie Uprawninnija” (Stanisławowski Urząd Wojewódzki)³, zespoły wszystkich starostw powiatowych województwa stanisławowskiego, fond nr 68 „Stanisławskoje wojewodskie uprawninnija policji” (Komenda Wojewódzka PP w Stanisławowie) oraz wiele innych zespołów⁴.

Wartościowych informacji dostarczają też naukowe publikacje o działaniach wojennych na południowo-wschodnich kresach Rzeczypospolitej we wrześniu 1939 r.⁵, monografie polskich związków operacyjnych z tej części kraju⁶ oraz prace, ukazujące genezę, próbę utworzenia i znaczenie Przedmościa rumuńskiego na tle kampanii polskiej 1939 r.⁷. Publikacje te charakteryzują ostatnie dni pokoju w województwie stanisławowskim, polskie przygotowania wojenne na jego obszarze oraz koncepcję Przedmościa rumuńskiego, próbę jej realizacji w ówczesnych realiach militarnych oraz jej załamanie po rozpoczęciu agresji Związku Radzieckiego na Polskę.

Charakterystyka województwa stanisławowskiego

Województwo stanisławowskie graniczyło na południowym wschodzie z Rumunią, a na południowym zachodzie z Czechosłowacją, a następnie, po upadku jej niepodległości w połowie marca 1939 r., z Węgrami, natomiast od północy i wschodu z województwami lwowskim i tarnopolskim Rzeczypospolitej. Powierzchnia województwa wynosiła 16,9 tys. km², obejmowało ono 12 powiatów, 28 miast, 119 gmin wiejskich oraz 911 gromad. Ludność województwa, wg danych spisu z 1931 r. liczyła 1480,3 tys. mieszkańców, z tego 295,2 tys. w miastach, a 1185,1 tys. na obszarach wiejskich⁸. Województwo było zróżnicowane narodowościowo i wyznaniowo, spis powszechny z 9 grudnia 1931 r. dostarczył precyzyjnych danych na temat zaludnienia, natomiast trudność sprawia precyzyjne odtworzenie struktury narodowościowej województwa na podstawie deklarowanego przez mieszkańców języka ojczystego i wyznania⁹.

³ Zespół obejmuje 15 812 jednostek archiwalnych, posiada 17 opisów (inventarzy).

⁴ Szerzej patrz *Derżawnij archiw Iwano-Frankiwskoj oblasti. Putywnyk*, t. 1, *Fondi periodu do 1939 roku*, Kijów 2008.

⁵ K. Pindel, *Polska południowa w systemie obronnym Drugiej Rzeczypospolitej*, Siedlce 2001.

⁶ R. Dalecki, *Armia „Karpaty” w wojnie obronnej 1939 roku*, Rzeszów; Tenże, *Armia „Karpaty” w wojnie 1939 roku*, Rzeszów 2009; W. Steblik, *Armia „Kraków” 1939*, Warszawa 1989.

⁷ T. Dubicki, K. Spruch, *Przedmoście Rumuńskie. Wrzesień 1939*, Częstochowa 2000; W. Włodarkiewicz, *Przedmoście rumuńskie 1939*, Warszawa 2001, wyd. 2, Warszawa 2012.

⁸ *Mały rocznik statystyczny Polski wrzesień 1939 – czerwiec 1941*, wyd. 2, Warszawa 1990, s. 2.

⁹ G. Hryciuk, *Zmiany liczebne ludności polskiej w Małopolsce Wschodniej w latach 1939–1945. Zarys problematyki [w:] Mniejszości narodowe i religijne w Europie Środkowo-Wschodniej w świetle statystyk XIX i XX wieku. Materiały z międzynarodowej konferencji „Mniejszości narodowe i religijne w pokomunistycznej Europie Środkowo-Wschodniej”*, Lublin 20–22 października 1992, red. J. Kłoczowski, Lublin 1995, s. 46–47.

Należy jednak podkreślić, że posiadało ono zdecydowanie ukraiński charakter¹⁰, ponieważ Ukraińcy zdecydowanie przeważali we wszystkich jego powiatach¹¹.

Największymi miastami województwa były: Stanisławów, liczący 60 tys. mieszkańców wg danych spisu z 1931 r., Kołomyja – 33,8 tys. oraz Stryj – 30,5 tys. mieszkańców¹².

Mieszkańcy województwa stanisławowskiego narodowości polskiej najczęściej byli bezpartyjni i, w ocenie UWS, pozytywnie nastawieni do poczynań rządu. Działające w województwie polskie partie polityczne nie posiadały większych wpływów, jedynie prorządowy Obóz Zjednoczenia Narodowego utworzył swe ogniwa organizacyjne we wszystkich powiatach. Ludność wiejska w powiatach: stanisławowskim, rohatyńskim, kałuskim i żydaczowskim oraz częściowo tłumackim znajdowała pod wpływem Stronnictwa Ludowego, a robotnicy Polskiej Partii Socjalistycznej i klasowych związków zawodowych, duża ich część pozostawała pod wpływami Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych. Stronnictwo Narodowe w województwie stanisławowskim nie posiadało rozbudowanej struktury organizacyjnej – posiadało jedynie dwa koła i zarząd powiatowy, ale zdobyło znaczny wpływ wśród ludności narodowości polskiej w miastach, głównie w środowisku kupców i rzemieślników¹³.

Wojskowe znaczenie województwa stanisławowskiego wynikało z jego nadgranicznego położenia oraz z sąsiedztwa z sojuszniczą Rumunią, przez którą w razie ewentualnej wojny mogła napływać pomoc sprzętowa od zachodnich aliantów Polski. Przez obszar województwa przebiegały ważne szlaki komunikacyjne, w tym środkowokarpacka magistrała kolejowo-drogowa z Cieszyna przez Nowy Sącz, Sanok, Stryj, Kołomyję i Śniatyń do Czerniowiec w Rumunii¹⁴.

Najważniejszym garnizonem województwa stanisławowskiego był Stanisławów, w którym stacjonował Sztab 11. Karpackiej Dywizji Piechoty (dalej: KDP), jej 48. pułk piechoty (dalej: pp) i 11. pułk artylerii lekkiej, a także Sztab Podolskiej Brygady Kawalerii i 6. pułk ułanów. Dużym miastem garnizonowym był też Stryj, stacjonowały w nim 53. pp 11. KDP, 1 pułk artylerii motorowej oraz Sztab 1. pułku KOP „Karpaty”, posiadające dwa bataliony graniczne: bataliony „Skole” i „Delatyn”, a Kołomyja była garnizonem 49. pp 11 Karpackiej Dywizji Piechoty¹⁵. W sumie w województwie stanisławowskim stacjonowała w całości 11 KDP (trzy pułki piechoty i pułk artylerii lekkiej) oraz Sztab i jeden pułk Podolskiej Brygady Kawalerii oraz 1 pułk artylerii motorowej i 1 pułk KOP „Karpaty”. Obszar województwa w ramach wojskowego podziału administra-

¹⁰ Podobnie jak województwo wołyńskie.

¹¹ P. Eberhard, *Polska granica wschodnia 1939–1945*, Warszawa 1993, s. 41–42.

¹² *Mały rocznik statystyczny Polski wrzesień 1939 – czerwiec 1941*, s. 16.

¹³ Państwowego Archiwum Obwodu Iwano-Frankowskiego (dalej: DAIFO), f. 2, op. 1, spr. 1588, k. 15, Urząd Wojewódzki Stanisławowski, nr P.P. Taj.14/1/39, Potrzeby społeczne i gospodarcze województwa stanisławowskiego, [opracowanie] Do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Departament Polityczny, Wydział Społeczno-Polityczny, Stanisławów, 6.01.1939.

¹⁴ W. Włodarkiewicz, *Przedmoście rumuńskie 1939*, s. 10–13.

¹⁵ Tamże, s. 17–20.

cyjnego Rzeczypospolitej wchodził w skład Okręgu Korpusu nr VI (Lwów), którym dowodził gen. bryg. Władysław Langner.

Sytuacja województwa stanisławowskiego w lipcu i sierpniu 1939 r.

W okresie od września 1938 r. do marca 1939 r. w Europie zaszły bardzo ważne zmiany polityczne i militarne: kryzys czechosłowacki, zakończony konferencją monachijską i uzyskaniem autonomii przez Ukrainę Zakarpacką, wywołany tym wzrost aktywności politycznej części środowisk ukraińskich w Polsce, zajęcie Ukrainy Zakarpackiej przez Węgry, upadek niepodległej Czechosłowacji oraz ogłoszenie niepodległości przez Słowacją w połowie marca 1939 r. Od tego czasu pogarszało się również bezpieczeństwo międzynarodowe Polski, wywołane agresywną polityką zagraniczną Niemiec oraz przygotowaniami wojennymi Związku Radzieckiego. Kierownictwo polityczne Rzeczypospolitej i polskie naczelné władze wojskowe nie w pełni dostrzegły pogorszenie położenia politycznego i militarnego Polski, wywołane działaniami obu wielkich sąsiadów – potencjalnych przeciwników oraz chwiejną polityką sojuszników Polski¹⁶.

Istotny wpływ na województwo stanisławowskie w okresie międzywojennym odgrywało sąsiedztwo Czechosłowacji, która wspierała dążenia niepodległościowe obywateli polskich narodowości ukraińskiej. W okresie od września 1938 r. do marca następnego roku szczególny wpływ na mniejszość tą wywarły wydarzenia na Ukrainie Zakarpackiej, która uzyskała autonomię w ramach Czechosłowacji. Z ustaleń Stanisławowskiego Urzędu Wojewódzkiego wynikało że:

Po zlikwidowaniu autonomicznej Rusi [Ukrainy] Podkarpackiej ukraińscy nacjonalisci spod znaku OUN, choć mocno zaskoczeni i przygnębieni tym wydarzeniem, starali się wszelkimi możliwymi sposobami podtrzymać na duchu społeczeństwo ukraińskie, wysuwając m.in. twierdzenie, że zgoda na zajęcie Rusi Podkarpackiej przez Węgry była taktycznym posunięciem Hitlera, który nie zrezygnował w dalszym ciągu z udzielania Ukraińcom pomocy w kierunku tworzenia niepodległej Ukrainy. Na osłabienie tego rodzaju agitacji w kierunku dalszego podniecania umysłów społeczeństwa ukraińskiego wpłynęła wydatnie przeprowadzona na terenie województwa stanisławowskiego w dniu 22 marca likwidacja aktywu OUN, w wyniku której przytrzymano ogółem 42 najwybitniejszych działaczy nacjonalistycznych¹⁷.

W lipcu i sierpniu 1939 r. życie województwa stanisławowskiego pozornie przebiegało normalnie, jednak rozmowy mieszkańców i ich obawy głównie dotyczyły różnych wariantów rozwoju sytuacji międzynarodowej oraz możliwości wybuchu wojny. Stan bezpieczeństwa województwa stanisławowskiego

¹⁶ A. Woźny, *Niemieckie przygotowania do wojny z Polską w ocenach polskich naczelných władz wojskowych w latach 1933–1939*, Warszawa 2000; M. Kornat, *Polska 1939 roku wobec paktu Ribbentrop – Mołotow. Problem zbliżenia niemiecko-sowieckiego w polityce zagranicznej II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002; W. Włodarkiewicz, *Przed 17 września 1939 roku. Radzieckie zagrożenie Rzeczypospolitej w ocenach polskich naczelných władz wojskowych 1921–1939*, Warszawa 2002.

¹⁷ DAIFO, f. 2, op. 1, spr. 2343, k. 45–54, Urząd Wojewódzki Stanisławowski, nr Taj. 17/2/39, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc marzec 1939, Stanisławów 17.04.1939.

w lipcu, w porównaniu z czerwcem, nie wykazywał poważniejszych zmian. Wpłynął na to poziom przestępczości kryminalnej, aktywności politycznej i związkowej mieszkańców oraz nielegalna działalność nacjonalistów ukraińskich i komunistów. W kategorii przestępstw kryminalnych nieznacznie zwiększyła się ilość prób zabójstwa i ciężkiego uszkodzenia ciała, ponadto znacznie (o 183), wzrosła przestępczość przeciwko mieniu. Zanotowano 9 zabójstw, 10 prób zabójstw oraz 69 ciężkich uszkodzeń ciała. Wykryto sprawców 7 zabójstw i 7 prób zabójstw, zatrzymano ogółem 10 osób. Nastąpił wzrost usiłowań zabójstw, których było o dwa, a ciężkiego uszkodzenia ciała o 14 więcej. Ilość zabójstw dokonanych utrzymała się na dotychczasowym poziomie, zanotowano 11 wypadków rozboju zwykłego, przy czym organa policji wykryły sprawców 6 rozbojów. W lipcu zanotowano również 23 podpalenia i 113 pożarów, w porównaniu z sierpniem o 7 wzrosła liczba podpaień oraz o 9 pożarów.

Doszło do siedmiu wypadków użycia broni przez policję, m.in. posterunkowy Waław Uchroński z posterunku w Kosowie Huculskim 30 lipca eskortował do więzienia Sądu Grodzkiego w Kosowie Huculskim mężczyznę zatrzymanego pod zarzutem członkostwa w OUN, gdy eskortowany usiłował zbiec, posterunkowy strzelił dwukrotnie ze służbowego rewolweru i zranił uciekiniera, którego odwieziono do szpitala¹⁸.

Nie było zamachów na życie policjantów i innych funkcjonariuszy publicznych, natomiast zanotowano 18 wypadków oporu jednostkowego stawianego policji lub innym funkcjonariuszom publicznym w czasie wykonywania przez nich czynności urzędowych oraz 6 wypadków oporu zbiorowego. Nie doszło do wypadków kolejowych, a jedynie do drobnych zdarzeń, m.in. 5 lipca 11-letnia dziewczynka narodowości ukraińskiej położyła na szyny kolejowe między Ottynią a Hołoskowem dwa kamienie, które zmiążdżyła drezyna motorkowa wioząca wojewodę stanisławowskiego¹⁹. W konsekwencji tego wydarzenia, rodziców sprawczyni pociągnięto do odpowiedzialności sądowej za brak nadzoru nad nieletnią.

Związki zawodowe w województwie stanisławowskim były mało aktywne, jedynie zorganizowały kilkanaście zebrań członkowskich o małej frekwencji, na których omawiano sprawy polityczne, warunki pracy i płacy oraz kwestie organizacyjne. Liczba bezrobotnych w województwie zmniejszyła się w lipcu o 484 osoby, w zakładach pracy nie było strajków. Nad powiatem nadwórniańskim 2 lipca przeszła burza gradowa, która zniszczyła sady i ogrody oraz zboża na polach, na skutek uderzenia pioruna spaliły się trzy stodoły. Burza gradowa uszkodziła też linię telefoniczną i przewody elektryczne, poraniła szereg osób oraz bydło na pastwiskach²⁰.

¹⁸ DAIFO, f. 2, op. 1, spr. 2343, k. 106–107, Urząd Wojewódzki Stanisławowski, nr PP. Taj. 17/2/39, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc lipiec 1939, Stanisławów, 19.08.1939.

¹⁹ Wojewodą stanisławowskim był Stanisław Jarecki; *Kto był kim w drugiej Rzeczypospolitej*, red. J.M. Majchrowski, Warszawa 1994, s. 168.

²⁰ Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc lipiec 1939, k. 108.

Część społeczeństwa ukraińskiego województwa stanisławowskiego, pozostająca pod wpływem ideologii nacjonalistycznej, w dalszym ciągu z wielkim zainteresowaniem analizowała wydarzenia polityczne na arenie międzynarodowej, łącząc z ewentualnym konfliktem zbrojnym Polski z Niemcami nadzieję na powstanie niepodległej Ukrainy. Z wystąpień zewnętrznych OUN zanotowano zniszczenie godła na skrzynce pocztowej i usunięcie godła z budynku szkoły powszechnej oraz 9 wypadków terroru, w tym zabójstwo lojalnego wobec władz Ukrainca i trzy akcje niszczenia plonów w ramach akcji OUN przeciwko członkom Związku Szlachty Zagrodowej.

Urząd Wojewódzki Stanisławowski ocenił aktywność OUN:

Akcja nacjonalistyczna OUN niezależnie od działalności zakonspirowanej, była prowadzona w dalszym ciągu w dużej mierze na terenie legalnych organizacji ukraińskich. Zauważyć przy tym należy, że akcja OUN nabiera charakteru wyraźnego przygotowania na wypadek wojny do czynnego wystąpienia. Ostatnia likwidacja [struktur OUN w województwie stanisławowskim] wprowadziła w szeregi OUN konsternację i obawę dalszych aresztowań, przy czym członkowie OUN uważają, że została ona [akcja likwidacji struktur OUN] przeprowadzona przez władze rządowe w celu zabezpieczenia Małopolski Wschodniej przed akcją dywersyjną ze strony OUN na wypadek konfliktu [wojennego Polski] z Niemcami²¹.

Władze wojewódzkie otrzymały również informacje o ukraińskich przygotowaniach wojskowych, w tym konspiracyjnych zbiórkach, na których prowadzono szkolenie wojskowe, o czym informuje kolejny fragment sprawozdania:

W nocy na 2.VII. br. odbyły się w Kończakach Nowych pow. Stanisławów na polu zwanym „pustka” „schodyny” [zbiórka] członków OUN w liczbie około 13, na których omawiano sprawy organizacyjne. Wśród obecnych mieli być również trzej osobnicy przybyli z terenu powiatu podhajeckiego, którzy przeprowadzili wykłady z zakresu wyszkolenia bojowego i obchodzenia się z bronią. Takie same „schodyny” odbyły się w lesie w nocy na 21.VII. br. na terenie gromady Kończaki Nowe. W „schodynach” tych wziął udział nieznany osobnik z poza powiatu stanisławowskiego, pełniący rzekomo wyższą funkcję w OUN. Dnia 7.VII. br. odbyły się w Koniuchowie, pow. Stryj, „schodyny” członków OUN, na których omawiano sprawę przeprowadzenia zbiórki pieniężnej na pokrycie kary nałożonej na przebywającego obecnie w więzieniu ks. Narożniaka oraz sprawę udzielenia pomocy żonie Mikołaja Melnyka z Monasterca, który zbiegł za granicę po wykryciu u niego drukarni OUN²².

Ukraińscy mieszkańcy województwa stanisławowskiego nadal interesowali się wydarzeniami międzynarodowymi, chętnie czytali prasę, następnie komentowali treść przeczytanych artykułów na zebraniach legalnie działających ukraińskich stowarzyszeń. Z uwagą analizowali stan stosunków niemiecko-polskich, łącząc ewentualny konflikt zbrojny z możliwością utworzenia niepodległego państwa ukraińskiego. Z partii politycznych, działających w województwie, niewielką aktywność przejawiało UNDO – zorganizowało zebranie w Śniatyniu, na którym poseł dr Grzegorz Hankiewicz złożył sprawozdanie

²¹ Tamże, k. 112.

²² Tamże.

z działalności ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej. Mieszkańcy województwa stanisławowskiego narodowości żydowskiej nie przejawiali aktywniejszej działalności politycznej, interesowali się głównie sytuacją międzynarodową, w tym wydarzeniami w Palestynie. Niemcy – mieszkańcy województwa stanisławowskiego – także nadal interesowali się sytuacją międzynarodową, słuchali audycji radiowych, czytali prasę i komentowali przeczytane informacje w rozmowach. Po aresztowaniu *kreisleitera* (kierownika powiatowego) DV wśród miejscowych Niemców pojawiło się zaniepokojenie, które zmniejszyło ich aktywność polityczną²³.

Większość mieszkańców powiatu Horodenka narodowości polskiej i żydowskiej wykazywało spokój wobec polskich działań dyplomatycznych. Polacy wykazali powagę wobec pogłosek o niemieckich próbach podporządkowania Gdańska i Pomorza, pozostawali wierni hasłu, że Polska nie odda Niemcom ani piędzi ziemi, a wielu mieszkańców oczekiwało rozprawy orężnej z Niemcami i pozostawało w gotowości do poniesienia każdej ofiary. Społeczeństwo ukraińskie w okresie sprawozdawczym w dalszym ciągu było negatywne nastawione do państwa polskiego, organizując się na płaszczyźnie polityki, życia gospodarczego i kultury. Niektórzy przedstawiciele inteligencji ukraińskiej zaczęli okazywać pewną lojalność wobec władz, to jednak zostało to ocenione jako nieszczerze przez autorów analizy oraz obliczone na uzyskanie korzyści przez mniejszość ukraińską w Polsce²⁴.

W powiecie kałuskim aktywność związków zawodowych ograniczała się do organizacji zabaw. Komuniści nie przejawiali żadnej działalności i nie posiadali zorganizowanych struktur, natomiast znani policji działacze i zwolennicy OUN nadal prowadzili zakonspirowaną działalność wywrotową²⁵. W powiecie kosowskim również nie zanotowano wystąpień komunistycznych oraz ze strony ukraińskich nacjonalistów²⁶. Komenda Powiatowa Policji oceniła stan bezpieczeństwa w powiecie Nadwórna jako normalny, związki zawodowe jako całkowicie bierne, również nie było napięć z powodu braku pracy, ponieważ zarejestrowano jedynie 14 bezrobotnych²⁷. W powiecie rohatyńskim stwierdzono duże nasilenie działalności OUN, głównie w formie zbiórki pieniędzy na jej fundusz bojowy, pod tym zarzutem 1 lipca zatrzymano dwóch mężczyzn i przekazano prokuratorowi Sądu Okręgowego w Brzeżanach. Zwolennicy OUN nadal intere-

²³ DAWO, f. 46, op. 9, spr. 4648, k. 46, Urząd Wojewódzki Stanisławowski, nr PP. Taj. 17/1/39, Sytuacja ogólna wszystkich mniejszości narodowych, Stanisławów, 11.07.1939.

²⁴ DAIFO, f. 68, op. 2, spr. 507, k. 7, Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Horodence, nr 327/tj.39, odpis, tajne, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc lipiec 1939 r. Do Pana starosty w Horodence, Horodenka, 5.08.1939.

²⁵ Tamże, k. 21, Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Kałuszu, tajne, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc lipiec 1939 r., Kałusz, 7.08.1939.

²⁶ Tamże, k. 60, Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Kosowie Huculskim, Sprawozdanie miesięczne ze stanu bezpieczeństwa publicznego za miesiąc lipiec 1939 r., Kosów Huculski, 8.08.1939.

²⁷ Tamże, k. 62, Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Nadwórnej, Sprawozdanie miesięczne z ruchu zawodowego i stanu bezpieczeństwa za miesiąc lipiec 1939, Nadwórna, 7.08.1939.

sowali się konfliktem Rzeczypospolitej i III Rzeszy o Wolne Miasto Gdańsk, ponieważ „...wyczekują wojny polsko-niemieckiej, przy czym wśród zwolenników OUN jest prowadzona akcja, ażeby na wypadek wojny szli do Wojska [Polskiego] tylko częściowo i to w celu zdobycia broni, po otrzymaniu której mają masowo dezercerować”²⁸.

W powiecie śniatyńskim z poważniejszych przestępstw kryminalnych stwierdzono 2 usiłowania zabójstwa, przypadek oporu zbiorowego i pobicia policjanta, wzrosła liczba kradzieży. Nie odnotowano przejawów działalności związków zawodowych, ani partii komunistycznej, a stan bezrobocia, w porównaniu do czerwca, zmniejszył się o 9%²⁹.

Komenda Powiatowa PP w Żydaczowie uzyskała informację o przygotowaniach uroczystości na górze Makówce oraz o zamiarze wygłoszenia pogadanki o aktualnej sytuacji politycznej oraz o położeniu Ukraińców w Polsce. W tej sytuacji starosta powiatowy stryjski wydał – „Instrukcję przeciwdziałania ewentualnej demonstracji na górze Makówka na dzień 6-go sierpnia 1939 r.” – i zakaz urzędu tradycyjnych obchodów przez Ukraińskie Towarzystwo Ochrony Mogił Wojennych³⁰. MSW w pełni podzieliło pogląd UWS aby nie udzielić zgody na obchody³¹. Na skutek wydanego zakazu zaplanowane uroczystości nie odbyły się, również nie odnotowano demonstracji społeczności ukraińskiej³². Na terenie powiatu stryjskiego ukraińska młodzież narodowa, wcześniej biorąca liczny udział w uroczystościach, pozostała w domach, aby uniknąć reakcji ze strony bardzo licznych patroli Policji Państwowej³³.

Ruch na przejściach granicznych w województwie stanisławowskim był niewielki, legalnie granicę państwową w lipcu przekroczyło 10 094 osób: z Polski do Rumunii 4744 osób i z Rumunii do Polski 3985 osób, zaś z Polski na Węgry 663 osoby i z Węgier do Polski 702 osoby. Uniemożliwiono również 36 wypadków nielegalnego przekroczenia granicy, ich sprawcy zostali zatrzymani i przekazani do dyspozycji władz sądowych³⁴.

²⁸ Tamże, k. 89, Komenda Powiatowa w Rohatynie, nr 398/39, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc lipiec 1939, Rohatyn, 4.08.1939.

²⁹ Tamże, k. 107, Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Śniatynie, nr 17/tj./39, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc lipiec 1939, Śniatyń, 5.08.1939.

³⁰ DAIFO, sygn. f. 2, op. 1 s, spr. 1500, k. 86, Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Żydaczowie, Nota informacyjna 58/II/39, Żydaczów, 9.07.1939; DAIFO, f. 2, op. 1, spr. 1590, k. 106, Starosta powiatowy stryjski, nr tajne 358/39, Instrukcja przeciwdziałania ewentualnej demonstracji na górze Makówka na dzień 6 sierpnia 1939, Stryj, VII.1939.

³¹ DAIFO, f. 2, op. 1, spr. 1590, k. 93, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, nr P.B. 270/17/2/39, poufne, pilne, Sprawa ukraińskich obchodów na górze Makówce w pow. stryjskim, Warszawa, 24.07.1939.

³² Tamże, k. 117, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej, Urząd Śledczy w Stanisławowie, Raport dzienny nr 178/39, Stanisławów, 7.08.1939.

³³ Tamże, k. 120, Starosta powiatowy stryjski, nt taj. 358/39, Obchód na górze „Makówce” – informacje, Do Urzędu Wojewódzkiego (Wydział Społ.-Polit.) w Stanisławowie, Stryj, 8.08.1939.

³⁴ Urząd Wojewódzki Stanisławowski, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za miesiąc lipiec 1939, k. 113.

W powiecie stanisławowskim w sierpniu odnotowano następujące przestępstwa: zbrodnię stanu – zatrzymano 9 osób, zniewagę władzy lub urzędu – 3 przypadki, opór jednostkowy – 2 przypadki, zniewagę i czynną napaść na urzędnika, ucieczkę pozbawionego wolności oraz zniewagę narodu i państwa polskiego. W powiecie rohatyńskim organa policji odnotowały zbrodnię stanu w Lipnicy Dolnej, zniewagę władzy, trzy wypadki zniewagi i czynnej napaści na urzędników oraz zniewagę narodu i państwa polskiego³⁵.

MSW na początku sierpnia poinformowało władze o utrzymaniu w mocy własnej decyzji z 5 kwietnia o wyrażeniu zgody na działalność świetlic „Proswity” w Worochcie, Mikuliczynie i Łojowej, które zostały zamknięte decyzjami lokalnej administracji³⁶. W sprawie ponownego uruchomienia czytelnicy „Proswity” w powiecie nadworniańskim w MSW interweniował prezes Zarządu Głównego tej organizacji dr Iwan Bryk³⁷.

Nastroje mieszkańców narodowości żydowskiej województwa stanisławowskiego w obliczu zagrożenia wojennego charakteryzuje apel Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Nadwórnej, wystosowany 25 sierpnia do Żydowskiego Koła Parlamentarnego, w którym podkreślono, że:

Nie wymaga szczegółowego uzasadnienia fakt, że dola i niedola Żydów polskich związana jest z istnieniem i potęgą Państwa Polskiego i że kardynalnym obowiązkiem naszym jest w każdym czasie, a tym bardziej w okresie tak decydującym, dołożyć wszelkich sił i ofiar dla dobra wspólnej Ojczyzny... Uważamy dalej, że reprezentanci nasi winni niezwłocznie w drodze telegraficznej, nie oszczędzając żadnych środków, zorganizować ogólnopolski Komitet Żydowski dla obrony Rzeczypospolitej i dla walki z Hitlerem. Komitet ten winien w ciągu najbliższego tygodnia powziąć odpowiednie uchwały programowe, a program ten w odpowiednim apelu (brozury, ulotki, prasa i ustna propaganda) podać natychmiast do wiadomości ogółu³⁸.

Pod koniec sierpnia w województwie stanisławowskim rozpoczęła się realizacja zadań mobilizacji alarmowej i powszechnej, przebiegała ona planowo, a mieszkańcy województwa, niezależnie od narodowości, uczestniczyli w nich lojalnie: Wojsko Polskie (dalej: WP) otrzymywało konie i środki transportu w ramach świadczeń rzeczowych, stawiennictwo rezerwistów było terminowe, mobilizacja odbywała się w patriotycznej atmosferze, ludność żegnała oddziały,

³⁵ DAIFO, f. 68, op. 2, spr. 509, k. 12, 9, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Stanisławowie, Wykaz przestępczości za miesiąc sierpień 1939, Stanisławów, 2.09.1939.

³⁶ DAIFO, f. 2, op. 1, spr. 2035, k. 14, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, nr PN.37/35/3, poufne, Czytelnie w Worochcie, Mikuliczynie i Łojowej, zezwolenie na kontynuowanie działalności, Warszawa, 2.08.1939.

³⁷ Tamże, k. 4, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, nr PN.37/35/1, poufne, Do Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie, Zawieszenie działalności czytelnicy „Proswity” w powiecie nadworniańskim, Warszawa, 2.08.1939.

³⁸ J. Kochanowski, *W obliczu wojny. Apel Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Nadwórnej do Żydowskiego Koła Parlamentarnego (25 VIII 1939)* [w:] *Żydzi w obronie Rzeczypospolitej materiały konferencji w Warszawie 17 i 18 października 1993 r.*, Warszawa 1996, s. 133–137.

wyjeżdżające transportami kolejowymi do dyspozycji pierwszorzutowych armii, rozlokowanych wzdłuż granicy państwowej³⁹.

Mobilizacja 11. KDP rozpoczęła się w przededniu wojny, odbyła się sprawnie, w pełni zrealizowano jej zadania, w czasie realizacji zadań nastrój żołnierzy i ludności był poważny. Dopisało przybycie żołnierzy rezerwy, koni, sprzętu i amunicji⁴⁰. Podobny był przebieg mobilizacji Podolskiej Brygady Kawalerii, której pułki, w tym 6 pułk ułanów, także osiągnęły pełną gotowość w zaplanowanym czasie⁴¹. Tak mobilizację wspominał mieszkaniec wsi Łomadzyn pod Stanisławowem Karol Ozimek, który w latach 1926–1928 odbył służbę wojskową w 6. dywizjonie artylerii konnej Podolskiej Brygady Kawalerii, a 1 września 1939 r. otrzymał kartę mobilizacyjną do swego oddziału:

Zona i dzieci płakały, ale co miałem robić, trzeba było iść. Z bólem serca i łzami w oczach zegnałem żonę, dzieci i cały swój dobytek, którym tak się cieszyłem. Już na drugi dzień byłem w koszarach. W tym samym dniu dostałem umundurowanie, broń i inne wyposażenie wojskowe. Tak wśród żołnierzy, jak i ludności cywilnej panowała atmosfera podniecenia i nienawiści do Niemców, wielu mówiło że ich wkrótce pobijemy i znajdziemy się w Berlinie. Wieczorem załadowano nas z końmi i działami do wagonów i pojechaliśmy na zachód [do dyspozycji dowództwa armii „Poznań”]⁴².

Pojedyncze akty dywersji nie zakłóciły polskiej mobilizacji w województwie ani transportów operacyjnych zmobilizowanych oddziałów WP. Odosobnionym aktem dywersji było wysadzenie toru kolejowego pod Bolechowem 28 sierpnia, likwidacja grupy dywersyjnej, która tę akcję przeprowadziła, zakończyła się dopiero 11 września. Część żołnierzy rezerwy WP narodowości ukraińskiej od końca sierpnia ukrywała się w lasach przed mobilizacją⁴³. Opinię o pomyslnym zakończeniu mobilizacji potwierdza gen. Langner – dowódca Okręgu Korpusu nr VI:

Nastroje bardzo dobre. Stawiennictwo 100%. Wyjątek: 1) Powiat Stryj – stwierdzono zgrupowanie organizacji bojowej ukraińskiej. Interweniowała kompania KOP [batalionu] „Skole” [pułku KOP „Karpaty”]⁴⁴.

³⁹ W. Włodarkiewicz, *O mobilizacji Wojska Polskiego w Małopolsce Wschodniej w 1939 roku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1998, t. 39, s. 232; Tenże, *Lwów 1939*, Warszawa 2003, s. 29–35.

⁴⁰ B. Prugar-Ketling, *Aby dochować wierności. Wspomnienia z działań 11. Karpackiej Dywizji Piechoty. Wrzesień 1939*, Warszawa 1990, s. 9.

⁴¹ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), sygn. II/2/29, k. 179–180, Relacja mjr. Stanisława Hellera (w 1939 rtm.), dowódcy 3. szw. 6. pułku ułanów z 17.06.1946; A. Hławaty, *Dzieje 6 pułku ułanów kaniowskich*, Londyn 1973, s. 84–90.

⁴² K. Ozimek, *Trzymam się* [w:] B. Dańko, *Nie zdążyli do Andersa (Berlingowcy)*, Londyn 1992, s. 15–16.

⁴³ Archiwum i Muzeum Instytutu Polskiego im. gen. Sikorskiego (dalej: IPMS), sygn. B.I.6e/32, k. 644, Relacja por. Bolesława Grochoła, kierownik Placówki Oficerskiej nr 28 w Stryju, Paryż, 19.01.1940.

⁴⁴ *Nie publikowany fragment Dziennika generała Langnera*, oprac. W. Włodarkiewicz, „Wojskowy Przegląd Historyczny” (dalej: „WPH”) 1996, nr 3, s. 181.

Województwo stanisławowskie we wrześniu 1939 r.

Po wybuchu działań wojennych w województwie stanisławowskim kończono realizację zadań mobilizacyjnych, a zmobilizowane oddziały transportami kolejowymi wyjechały na front. Województwo do 17 września nie było objęte lądowymi działaniami wojennymi, ponieważ czołowe oddziały *Wehrmachtu* dotarły do województwa lwowskiego, jedynie niemieckie lotnictwo bombardowało główne miasta i węzły komunikacyjne województwa.

W drugiej dekadzie września, z uwagi na sytuację na froncie, marszałek Edward Śmigły-Rydz podjął decyzję kontynuowania oporu na Przedmościu rumuńskim, stanowiący obszar o powierzchni 15 tys. km² od granicy z Rumunią wzdłuż Dniestru i Stryja do Karpat i granicy z Węgrami, obejmujący głównie województwo stanisławowskie. Naczelny wódz nadal zamierzał prowadzić działania wojenne na terenie Polski, aby doczekać się skutków ofensywy francuskiej, która miała się rozpocząć piętnastego dnia mobilizacji armii Francji, czyli 16 września⁴⁵. Dla obrony Przedmościa rumuńskiego gen. dyw. Kazimierz Fabrycy rozpoczął odtwarzanie Armii „Karpaty”⁴⁶. Tworzyły ją: grupa „Dniestr”, dowódca gen. bryg. Maksymilian Milan-Kamski, w sile 3 tys. żołnierzy oraz grupa „Stryj” gen. bryg. Stefana Dembińskiego – 7965 żołnierzy z ogromnymi brakami w etatowym uzbrojeniu. Na Przedmościu stacjonowała większość polskiego lotnictwa, 37 ośrodków zapasowych, przed świtem 17 września przybył 21. batalion pancerny (czołgi lekkie R-35), a w transportach kolejowych w Stanisławowie odnaleziono 27 armat polowych i baterię artylerii ciężkiej⁴⁷. Granicę państwową ze Związkiem Radzieckim nad Zbruczem ochraniał pułk KOP „Czortków” ppłk. Marcelego Kotarby, uzbrojony jedynie w broń strzelecką⁴⁸.

Wojskowe i polityczne znaczenie województwa stanisławowskiego wzrosło od 15 września, ponieważ wówczas przybyły do niego ewakuowane polskie naczelne władze państwowe i wojskowe: prezydent Ignacy Mościcki zatrzymał się w dworze Załucze pod Śniatyniem, rząd w okolicach Kosowa Huculskiego, minister spraw zagranicznych Józef Beck w Kutach, Ministerstwo Spraw Wojskowych w okolicach Kosowa, a Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego w Kołomyi. Ocena położenia militarnego Polski w połowie września, wg marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza i Sztabu Naczelnego Wodza, wskazywała na możliwość stawienia trwałego oporu *Wehrmachtowi* na pograniczu z Rumunią, co ułatwiała rzeźba i pokrycie terenu, dogodne połączenia umożliwiały odbiór materiałów wojennych, zapowiadanych przez zachodnich sojuszników. Na taką ocenę wpłynął też sukces grupy wojsk gen.

⁴⁵W. Włodarkiewicz, *Przedmoście rumuńskie...*, s. 51–60.

⁴⁶ IPMS, sygn. B.I.60/A, k. 14–15, Fabrycy Kazimierz, gen. dyw. [Relacja], Baile Herculane 12.02.1940.

⁴⁷ IPMS, sygn. B.I.105/c, k. 5, Relacja mjr. J. Łuckiego, dowódcy 21 batalionu pancernego, Paryż 8.12.1939; IPMS, sygn. B.I.60/A, k. 28–29, Relacja gen. bryg. G. Paszkiewicza, zastępcy dowódcy Armii „Karpaty”; R. Dalecki, *Armia „Karpaty” w wojnie obronnej 1939 r.*, s. 388–390.

⁴⁸ J. Prochwicz, *Korpus Ochrony Pogranicza w przededniu wojny*, cz. 2, „WPH” 1994, nr 4, s. 13.

dyw. Kazimierza Sosnkowskiego pod Jaworowem, jakim było przerwanie okrążenia i rozbicie pułku SS „Germania”, a także meldunki o zwolnieniu tempa natarcia przez broń pancerną przeciwnika z powodu braku paliwa⁴⁹.

W tym czasie ACz prowadziła intensywne przygotowania do uderzenia na Polskę, co było konsekwencją tajnych załączników do układu podpisanego 23 sierpnia przez ministrów spraw zagranicznych Niemiec i Związku Radzieckiego. Agresję miały przeprowadzić wojska dwóch frontów: Białoruskiego i Ukraińskiego. Najsilniejszym związkiem operacyjnym Frontu Ukraińskiego była jego lewoskrzydłowa 12 Armia (Południowa Grupa Wojsk) komandarma II rangi Iwan Tiuleniewa, która składała się z 4. Korpusu Kawalerii (32 i 34 Dywizja Kawalerii), 5. Korpusu Kawalerii (9 DK i 16 DK), 25. Korpusu Pancernego, 13. Korpusu Strzeleckiego (72 i 99 Dywizja Strzelecka)⁵⁰ oraz z 23 i 26. Brygady Pancерnej, 17. samodzielnego zmotoryzowanego batalionu inżynieryjnego, 2. samodzielnego batalionu pontonowego i 25 i 28 pułków lotnictwa myśliwskiego⁵¹.

Z uwagi na znaczną siłę ognia i zdolność do szybkich marszy (wojska pancerne, zmotoryzowane i kawaleria) 12 Armia miała odegrać istotną rolę w działaniach Frontu Ukraińskiego – otrzymała rozkaz natarcia w kierunku Czortkowa i Stanisławowa z zadaniem odcięcia polskim naczelnym władzom państwowym i wojskowym oraz WP możliwości wycofania do granicy rumuńskiej. Do końca pierwszego dnia agresji wojska 12. Armii miały zdobyć okopy z I wojny światowej na zachodnim brzegu rzeki Strypy od m. Tydynka przez Buczacz, Sokołów do Kołomyi, a następnego dnia powinny opanować Halicz i Stanisławów. 12 Armia realizowała zadanie bojowe na głębokość 80 km, a na lewym skrzydle 110 km⁵². W pasie od Zbrucza do Sanu WP nie dysponowało siłami, które mogłyby stawić ACz silny i trwały opór.

Przybliżanie się bezpośrednich działań lądowych do województwa stanisławowskiego wpłynęło na radykalizację postaw OUN i części ludności ukraińskiej. Ukraińskie wystąpienia zbrojne skierowano przeciwko organom administracji, urzędnikom, policji oraz ludności polskiej i żydowskiej⁵³. Gen. Milan-Kamski, dowódca grupy „Dniestr”, 15 września otrzymał od wojewody

⁴⁹ W. Włodarkiewicz, *Ostatnie dni II Rzeczypospolitej – ewakuacja Wojska Polskiego do Rumunii i na Węgry we wrześniu 1939 roku*, „Przegląd Humanistyczny” 1997, nr 3, s. 159.

⁵⁰ 13 KS dysponował samochodami i faktycznie był zmotoryzowanym związkiem operacyjno-taktycznym.

⁵¹ *Wybór dokumentów do agresji 17.09.1939 r.*, cz. 4: *Dziennik działań bojowych Południowej Grupy (Armijnej) Frontu Ukraińskiego od 17.09. do 23.10 1939 r.*, oprac. Cz. Grzelak, „WPH” 1993, nr 4, s. 212.

⁵² Tamże, s. 222–223, Rozkaz bojowy nr 02 dowódcy Kamieniecko-Podolskiej Grupy (Armijnej – 12 Armii), Jarmolińce, 16.09 1939 r., godz. 9.00; *Wybór dokumentów do agresji 17.09.1939 r.*, cz. 2: *Dziennik działań bojowych Kijowskiego Specjalnego Okręgu Wojskowego za okres od 3 września do 12 października 1939 r.*, oprac. S. Jaczyński, „WPH” 1993, nr 2, s. 172–173.

⁵³ G. Motyka, *Postawy wobec konfliktu polsko-ukraińskiego w latach 1939–1953 w zależności od przynależności etnicznej, państwowej i religijnej [w:] Tygiel narodów. Stosunki społeczne i etniczne na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej 1939–1953*, Warszawa 202, s. 286–287.

stanisławowskiego wiadomość o ukraińskich wystąpieniach pod Żydaczowem oraz żądanie pomocy wojska w ich tłumieniu⁵⁴. Pododdziały WP i PP do 17 września w pełni opanowały sytuację, a ukraińskie wystąpienia zbrojne nie przekształciły się w masowe⁵⁵. Były one podejmowane na rozkaz zdezorientowanych lokalnych przywódców OUN – być może nie do wszystkich komórek terenowych dotarły rozkazy o rezygnacji z wystąpienia zbrojnego⁵⁶.

12 Armia, po złamaniu krótkotrwałego oporu zaskoczonych strażnic KOP, 17 września znacznie przesunęła się w głąb polskiego terytorium, lewoskrzydłowy 13 Korpus Strzelecki osiągnął Dniestr od m. Żmibrody do m. Żeżawa, zaś jego 23 Brygada Pancerna, po pokonaniu w bród Dniestru, zajęła Horodenkę, stwarzając tym samym bezpośrednie zagrożenie dla polskich naczelnych władz państwowych i wojskowych na Przedmościu rumuńskim⁵⁷. Agresja ZSRR poważnie skomplikowała międzynarodową sytuację Polski i spowodowała decyzję o ewakuacji jej naczelnych władz państwowych i wojskowych do Rumunii. W aspekcie militarnym zdezorganizowała obronę na froncie przeciw agresji niemieckiej, przerwała przygotowania obronne na Przedmościu rumuńskim, przyspieszyła zajęcie przez agresorów terytorium Rzeczypospolitej oraz ograniczyła skalę ewakuacji żołnierzy WP do państw neutralnych.

Pierwszą reakcją marszałka Śmigłego-Rydza na agresję sowiecką było podjęcie walki, jednak nie mogła ona przynieść rezultatu poza zbrojną demonstracją i zyskaniem czasu na najważniejszym wówczas kierunku operacyjnym, wyprowadzającym na Przedmoście rumuńskie, gdzie przebywały polskie naczelne władze państwowe i wojskowe. Do prowadzenia działań opóźniających ACz można było wykorzystać pułk KOP „Czortków”, ochraniający granicę państwową nad Zbruczem, grupę „Dniestr” w sile batalionu bez broni ciężkiej, część żołnierzy z ośrodków zapasowych oraz przyspieszyć przemarsz spod Lwowa 10. Brygady Kawalerii. Jednak były to siły zbyt nikłe dla zatrzymania 13. Korpusu Strzeleckiego 12. Armii, WP po wysadzeniu mostów na Dniestrze mogłoby zatrzymać przeciwnika, a następnie, wykorzystując walory obronne terenu i rzadką sieć dróg, opóźnić jego działania przez kilka dni. Optymalnym rozwiązaniem była ewakuacja do Rumunii prezydenta i rządu, z równoczesnym pozostaniem jeszcze na pograniczu rumuńskim polskich naczelnych władz woj-

⁵⁴ IPMS, sygn. B.I.91/D, k. 21, Gen. bryg. Maksymilian Milan-Kamski, Relacja dotycząca sytuacji i działalności na Dniestrze w 1939 r., Londyn, 27 XII 1948.

⁵⁵ W. Włodarkiewicz, *Przedmoście...*, s. 99–100.

⁵⁶ Cz. Grzelak, *Kresy w czerwieni. Agresja Związku Sowieckiego na Polskę w 1939 roku*, Warszawa 1998, s. 6; *Katyń. Dokumenty zbrodni*, t. 1: *Jeńcy nie wypowiedzianej wojny (sierpień 1939 – marzec 1940)*, red. W. Materski i inni, Warszawa 1995, s. 10.

⁵⁷ *Wybór dokumentów do agresji 17.09.1939*, cz. 1, oprac. S. Jaczyński, „WPH” 1993, nr 1, s. 197–198, Rozmowy linią bezpośrednią komkora R.P. Chmielnickiego z komandarmem I rangi S.K. Timoszenką; tamże, s. 201, Meldunek szefa GZP ACz L.Z. Mechlisa do Stalina; *Wrzesień 1939 na Kresach Wschodnich w relacjach*, oprac. Cz. Grzelak, Warszawa 1999, s. 359, List W. Bańkiewicza do J. Jaklicza z 2.09.1967 r.

skowych, miałyby to poważne znaczenie psychologiczne dla kraju i propagandowe dla zagranicy. Ostatecznie, o godz. 21⁰⁰ polskie naczelne władze państwowe i wojskowe⁵⁸ rozpoczęły przekraczanie granicy polsko-rumuńskiej; zostały internowane w Rumunii⁵⁹.

Mimo szybkiego tempa działania ACz i niewykorzystania przez stronę polską istniejących możliwości stawienia jej krótkotrwałego oporu, który spowodowałyby sowieckie postępy, granicę rumuńską i węgierską przekroczyło ponad 70 tys. żołnierzy WP wraz z posiadanym uzbrojeniem, wyposażeniem i środkami transportu. Na Węgry ewakuowało się 26 jednostek WP, m.in. z Armii „Karpaty”, 10. Brygadę Kawalerii (zmot.), kilka ośrodków zapasowych, Wojskowy Instytut Geograficzny oraz część terenowych władz wojskowych. Do Rumunii przeszło Naczelne Dowództwo WP, tyłowe formacje wojsk lądowych i lotnictwa wojskowego – posiadające ogółem 141 samolotów bojowych; 120 wojskowych i cywilnych samolotów szkolnych, łącznikowych i transportowych oraz samoloty, pojazdy i personel Polskich Linii Lotniczych LOT⁶⁰.

Oficjalne, radzieckie opisy postaw ludności województwa stanisławowskiego wobec nowej władzy charakteryzuje wybitnie propagandowy charakter, z tego powodu znacznie odbiegają one od treści dokumentów i relacji polskiej proveniencji. Na pozytywne reakcje części mniejszości narodowych, zamieszkujących południowo-wschodnią Polskę, wobec radzieckiego agresora wpłynęły ich nadzieje na korzystne zmiany polityczne oraz poprawę ekonomicznych warunków życia. Hasła równości, głoszone przez ACz, w konfrontacji z przedwojenną rzeczywistością, były oceniane przez część mieszkańców jako atrakcyjne. Większość Ukraińców oceniała klęskę Polski pozytywnie, widząc w tym przede wszystkim zakończenie polskiej dominacji i niepowodzenie polskich planów asymilacji. Takie nastroje charakteryzowały głównie młodzież. Część Ukraińców traktowała ACz jak wyzwoliciela, z czym łączyły się bardzo optymistyczne oceny niektórych jej przedstawicieli, że natura radzieckiego reżimu zmieniła się i że Ukraińcom – niezaangażowanym przeciw ZSRR, nic nie grozi ze strony nowych władz. Ludność żydowska liczyła na korzystną zmianę swego statusu oraz niepokoiła się, że załamanie ładu społecznego może spowodować pogromy. Te czynniki oraz wpływy radykalnie lewicowe i obawy przed okupacją niemiecką spowodowały entuzjastyczny udział części ludności żydowskiej w powitaniach ACz i w tworzeniu lokalnych komitetów rewolucyjnych i milicji⁶¹. Jednak większość Żydów pozostała wierna państwu polskiemu.

⁵⁸ L. Łubieński, *Raport złożony komisji gen. Modelskiego do zbadania przyczyn klęski wrześniowej*, „Zeszyty Historyczne” 1987, z. 81, s. 213.

⁵⁹ T. Dubicki, *Żołnierze polscy internowani w Rumunii w latach 1939–1941*, Łódź 1990, s. 32–33; J. Kirszak, *Edward Rydz-Śmigły – tragiczny marszałek*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2009, nr 8–9, s. 149–150; J. Kirchmayer, *U źródeł polskiej niemocy wojskowej*, „Mars” 1995, nr 3, s. 130–132.

⁶⁰ W. Włodarkiewicz, *Ostatnie dni II Rzeczypospolitej...*, s. 159–170.

⁶¹ IPMS, sygn. A.10-3/1, k. 20–22, Sprawa ukraińska (materiał informacyjny), Ministerstwo Informacji i Dokumentacji, Londyn 15.08.1941, l. dz. 4678/41/Maj, ściśle tajne; A. Żbikowski,

Tak powitanie ACz w Stryju zapamiętał jeden z mieszkańców tego miasta:

Jeśli chodzi o wkroczenie armii sowieckiej, to był bardzo ponury dzień. Stało się to po 20 września. Armie Radziecką witała delegacja z kwiatami. Byli to przypuszczalnie Żydzi i ewentualnie Ukraińcy. Po wkroczeniu Armii Radzieckiej właściwie od razu rozpoczęły się aresztowania wśród Polaków. Naturalnie one nie były takie od razu, żeby zaaresztować pół miasta. Aresztowano przeważnie wg donosów rodziny policjantów, sędziów, w ogóle wyższych urzędników państwowych⁶².

13 Korpus Strzelecki 18 września sforsował w bród Dniestr na południe od Uścieczka, a 23 BPanc zajęła Kołomyję, następnego dnia przeciwnik zajął bez oporu Stanisławów, Halicz i Kałusz. 20 września 72 Dywizja Strzelecka osiągnęła rzekę Stryj i doszło do spotkania ACz z oddziałami 14. Armii Wehrmachtu. W ten sposób w czasie zaledwie kilku dni i praktycznie bez walki, ACz zajęła całe województwo stanisławowskie, jednocześnie rozpoczął się wieloaspektowy proces jego sowietyzacji.

Nad Stryjem doszło do spotkania czołowych oddziałów radzieckiej 12. Armii z oddziałami niemieckiej 14. Armii i w ten sposób siły polskie, znajdujące się na północ od tej linii dążące do granicy rumuńskiej czy węgierskiej, zostały od niej odcięte i musiałyby przebijać się przez wojska jednego lub drugiego przeciwnika. Sztab niemieckiej Grupy Armii „Południe” rano 20 września otrzymał telegram z naczelnego Dowództwa Wojsk Lądowych (OKH), wyjaśniający relacje między Wehrmachtem a ACz. Rozkaz dowódcy 14 Armii z tego samego dnia stwierdzał, że siły niemieckie powinny stopniowo wycofać się za ustaloną linię demarkacyjną, ostatecznie 28 września wojska 12. Armii dotarły do Sanu, stanowiącego w pasie jej działania granicę między Niemcami a Związkiem Radzieckim⁶³.

Od lipca do końca sierpnia 1939 r. władze województwa stanisławowskiego oceniały poziom przestępczości, działalność partii politycznych, związków zawodowych, postawy bezrobotnych oraz intensywność akcji strajkowych jako niezagrażające jego bezpieczeństwu wewnętrznemu. Na jego stan w znacznie większym stopniu wpływała aktywność OUN, natomiast nie wykryto zorganizowanej działalności komunistycznej, ponieważ została ona zakończona wraz z rozwiązaniem przez Komintern partii komunistycznej w Polsce. W działalność OUN przeciwko państwu polskiemu i niektórym jego obywatelom angażowała się część ukraińskich mieszkańców województwa stanisławowskiego. W opinii OUN szansą dla sprawy ukraińskiej mogłaby być ewentualna wojna między Niemcami a Polską, stąd utrzymywało się duże zainteresowanie ukraińskich mieszkańców województwa stanisławowskiego rozwojem sytuacji na arenie międzynarodowej i wszelkimi oznakami zbliżania się wojny. Groźba wojny

Wpływ stosunków polsko-żydowskich pod okupacją sowiecką (1939–1941) na martyrologię polskich Żydów w okresie II wojny światowej [w:] Przelomy historii. XVI powszechny Zjazd Historyków Polskich Wrocław 15–18 września 1999. Pamiętnik, t. 2, cz. 2, Toruń 200, s. 367–368.

⁶² Archiwum Wschodnie ośrodka Karta, I/663, k. 1, Relacja Andrzeja Rymuła, 8.02.1991.

⁶³ W. Włodarkiewicz, *Działania 12 Armii Frontu Ukraińskiego we wrześniu 1939 r.*, „Dzieje Podkarpacia” Krosno 2000, t. 4, s. 175–176.

niepokoila wszystkich mieszkańców województwa i tych narodowości polskiej i mniejszości narodowe.

Realizacja zadań mobilizacji alarmowej i powszechnej w województwie stanisławowskim odbyła się planowo, a większość mieszkańców, niezależnie od narodowości, uczestniczyło w nich lojalnie. WP otrzymywało konie i środki transportu w ramach świadczeń rzeczowych ludności, stawiennictwo rezerwistów w mobilizowanych jednostkach było terminowe, a mobilizacja odbywała się w patriotycznej atmosferze.

Wrzesień 1939 r. przyniósł dalsze wydarzenia, które dramatycznie wpłynęły na sytuację i stan bezpieczeństwa w województwie stanisławowskim: 1 września agresję Niemiec na Polskę i w jeszcze większym stopniu agresję Związku Radzieckiego, która rozpoczęła się 17 września 1939 r. Znaczenie województwa wzrosło w drugiej dekadzie września po decyzji marszałka Śmigłego-Rydza utworzenia Przedmościa rumuńskiego i po ewakuacji na pogranicze z Rumunią polskich naczelnych władz państwowych i wojskowych. Dramatyczną zmianę sytuacji Polski przyniosła agresja Związku Radzieckiego na Polskę, której kierownictwo państwa i wojska Rzeczypospolitej nie traktowało jako realnego niebezpieczeństwa, stąd wynikało ich zaskoczenie. Od lat spory historyków budzą decyzje podjęte przez kierownictwo polityczne i wojskowe Rzeczypospolitej wobec agresji ZSRR. Rzeczywiście brak było realnej szansy na zatrzymanie ACz, ale wydanie rozkazu o prowadzeniu działań opóźniających przy pomocy całości sił i środków, posiadanych na kresach wschodnich, w tym i w województwie stanisławowskim, stworzyłoby szansę na ewakuację do państw neutralnych większej liczby żołnierzy i zagrożonych przedstawicieli ówczesnych elit Rzeczypospolitej. W trakcie tych działań WP zużyłoby posiadane uzbrojenie i amunicję i dopiero po tym rozpoczęłoby ewakuację, a do sowieckiej niewoli trafiłoby mniej żołnierzy.